Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XIV. Kraków, dnia 11 lipca 1931 Nr. 21

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43. Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce . . 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na 1. str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście . . . 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200, Pół strony Zł 100, Ćwierć strony Zł. 50, Ósma strony Zł. 20
Cała strona w tekście Zł. 450, Pół strony 230, Ćwierć strony Zł. 120, Jedna osma strony Zł. 60

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"!

Zmiana taryfy pocztowej,
telegraficznej i telefonicznej
obowiązująca od 1 lipca b. r.

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 57 ukazało się rozporządzenie p. min. poczt i telegrafów w sprawie następujących zmian taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, które wchodzą w życie z dniem 1-go lipca br.

1) Wprowadza się miejscowe listy i kartki pocztowe za zniżoną opłatą: mianowicie listy: a) prywatne do 20 gramów 15 gr., ponad 20 gramów do 250 gramów 25 gr., ponad 250 do 500 gramów 40 gr.; urzędowe do 20 gramów 15 gr., ponad 20 do 250 gramów 25 gr., ponad 250 do 2.500 gramów 35 gr. Kartki pocztowe po 10 gr., z opłaconą odpowiedzią 20 gr.

2) W obrocie zagranicznym za listy i kartki pocztowe ustala się następujące nowe opłaty:

Listy: do 20 gramów 60 gr. (dotychczas 50 gr.), za każde dalsze 20 gramów 30 gr. Do Austrji Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do 20 gramów 50 groszy (dotychccas 40 gr.), za każde dalsze 20 gramów 30 gr. Kartki pocztowe: pojedyncze 25 gr. (dotychczas 30 gr.). Z opłaconą odpowiedzią 70 gr. (dotychczas 60 gr.). Do Austrji, Częchosłowacji, Rumunji i Węgier pojedyńcze 30 gr. (dotychczas 25 gr.), z opłaconą odpowiedzią 60 gr. (dotychczas 50 gr.).

3) Wprowadza się telegramy miejscowe za opłatą po 5 gr. od wyrazu plus 25 gr. opłaty zasadniczej od telegramu.

4) Obniża się opłaty za telegramy listowe „L. T." 5 gr. od wyrazu, najmniej 100 gr. plus 25 gr. zasadniczej opłaty.

5) Obniża się opłaty abonamentowe towarzyskie: we dwójkę z 6 na 5 zł., we trójkę z 5 na 4 zł., w czwórkę z 4 na 3 zł.

6) Znosi się rozmowy powiatowe za odrębną opłatą. Opłaty za rozmowy na terenie powiatu, za wyjątkiem katowickiej sieci okręgowej i warszawskiej podmiejskiej, obowiązują jak za rozmowy międzymiastowe.

7) Zmienia się stawki za rozmowy międzymiastowe na odległość 25—30 klm. ze 100 gr. na 120 gr. i za rozmowy ponad 50—400 klm, ze 160 na 200 gr.

Dodatkowe przepisy do umowy z Jugosławją.

W Dzienniku Ustaw Nr. 57/1931 opublikowany jest protokół dodatkowy do konwencji handlowej, zawartej pomiędzy Polską a Jugosławją 23. X. 1922 r. Protokuł powyższay podpisany w dn. 31 sierpnia 1920 r. wchodzi w życie w dwa tygodnie po dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnym, co zostało uskutecznione w Belgradzie w dniu 3 czerwca r. b.; protokuł dodatkowy nabrał więc już obecnie mocy obowiązującej.

Protokuł dodatkowy składa się z 4 artykułów: art. 1 dotyczy importu z Jugosławji do Polski, wprowadzając dla Jugosławji roczne kontyngenty dla szeregu artykułów, zakazanych do przywozu do Polski. Dokładny wykaz kontyngentów przedstawia się następująco:

		Kontyngent roczny w tonach
poz. 3 p. 1 b	Mąka pszenna	1500
„ 6 p. 1	Jabłka świeże	1000
„ 6 p. 2	Śliwki, gruszki, wiśnie, morele, brzoskwinie i melony	300
„ 6 p. 6	Winogrona świeże	1000
„ 7 p. 1	Jabłka, gruszki, morele, brzoskwi- i czereśnie suszone	300
„ 7 p. 5	Sliwki suszone	8000
„ 11 p. 1	Orzechy	800
„ 13 p. 2	Konserwy jarzynowe i pasta z ryb (anchois)	200
„ 27 p. 1	Śliwowica	1200
„ 27 p. 2	Maraskino	10
„ 28 p.	Wino gronowe	5000
„ 37 p. 2	Konserwy rybne	500
„ 203	Dywany	50

Kontyngenty obejmują więc w pierwszym rzędzie artykuły kolonjalne, a więc owoce i napoje, których Jugosławja jest poważnym wytwórcą. Towary importowane korzystać będą na mocy klauzuli największego uprzywilejowania z konwencyjnych stawek celnych, przyznanyah innym państwom, a więc np. jak dla win — Francji. Ponadto artykuł 3 protokółu dodatkowego wprowadza do Jugosławji konwencyjną stawkę celną na śliwki suszone w wysokości 20 zł. (cło autonomiczne 68 zł.).

Pozostałe dwa artykuły protokółu dodatkowego dotyczą eksportu polskiego do Jugosławji: art. 2 przewiduje konieczność dla rządu jugosłowiańskiego powiadomienia rządu polskiego na 6 miesięcy naprzód o zamierzonych zmianach w systemie reglementacji przywozu węgla. Art. 2 ustanawia ulgową stawkę celną jugosłowiańską w wysokości 15 din. na importowaną z Polski parafinę oczyszczoną.

Protokół dodarkowy, ze względu na wprowadzone kontyngenty — posiada specjalne znaczenie dla handlu kolonjalnego.

Liga Propagandy Wytwórczości Krajowej.

Projektowana pierwotnie na wrzesień 1931 roku Wystawa Szkolna przełożona została na czerwiec 1932 r. Powodem zmiany terminu jest zajęcie miejskiej sali wystawowej przy ul. Rajskiej na wystawę etnograficzną, którą ze względu na znaczniejsze koszty, związane ze sprowadzeniem eksponatów, Prezydjum miasta uchwaliło utrzymać przez wrzesień 1931 r.

Liga Propagandy Wytwórczości Krajowej urządza w listopadzie br. wystawę kilimów i dywanów krajowych, a w grudniu wystawę gwiazdkową.

Bliższych informacji udziela Dyrekcja Ligi Propagandy Wytwórczości Krajowej, Kraków, Szpitalna 15.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XIV. Kraków, dnia 11 lipca 1931 Nr. 21.

TREŚĆ NUMERU:

Wykaz towarów poszukiwanych w Niemczech i zaoferowanych.

Niemiecko - Polska Izba Handlowa w Wrocławiu, (Wallstr. 2), nadesłała Izbie przemysłowo - handlowej w Krakowie wykaz towarów poszukiwanych w Niemczech i zaoferowanych z Niemiec do Polski.

Odnośny wykaz mogą zainteresowani przeglądnąć w biurze Izby przemysłowo - handlowej w Krakowie, Długa 1.

Stowarzyszenie „Samopomoc" dla zaopatrzenia wdów i sierot w Krakowie, ul. Dietlowska 31 (telef. 132-81), udziela doraźnej pomocy pozostałym po członkach zł. 1000.—, 1500.— i 2000.—.

Stowarzyszenie istnieje od r. 1906, wypłaciło w 182 wypadkach śmierci koron 126.652.—, Mp. 2.856.500.—, i zł. 73.000.—.

Członkiem może być każdy obywatel, bez względu na zawód, o ile zdrowy i nie przekroczył 50 roku życia.

Nowo przystępujący zwolniony jest z wpisowego. płaci tylko wkładkę roczną zł. 6.— na koszta administracyjne, w razie wypadku śmierci zł. 2.—, względnie 3.— lub 4.—, zależnie od czasu przynależności danego zmarłego członka do Stowarzyszenia.

Przyczynek do obecnego kryzysu.

Kryzys, który przeżywamy potęguje się i jego charakterystyką obecną jest, że handel nie jest w stanie kupować na kredyt, gdyż powoduje on znaczne podrożenie ceny, wobec czego domaga się przy kupnie gotówkowem cen niskich. Przy wysokich bowiem cenach, konsument nasz nie jest w stanie czynić zakupów. — Pociąga to za sobą nastawienie przemysłu n a e k s p o r t z a k a ż d ą c e n ę, przyczem opiera on swą kalkulację na wysokich cenach rynku wewnętrznego i dążeniu do wyzyskiwania pomocy państwowej, której obecnie udziela się eksporterom, niby-to we formie zwrotu podatków i ceł, lecz faktycznie jako premje wywozowe. Premje te w znacznej mierze ciążą na dochodach celnych i nietylko u nas, ale i w innych krajach, gdzie stosują dumping wywozowy z jednej strony, a wysokie cła przywozowe z drugiej strony stają przed zagadnieniem, którego nie są w stanie rozwikłać.

Przemysł ma ciężkie stanowisko na zagranicznych rynkach, wskutek kryzysu, bo ceny tam stale są derutowane. Na najważniejszym rynku tj. własnym, wysokie ceny powodują daleko idące zmniejszenie się konsumcji a w konsekwencji coraz więcej fabryk zmuszonych jest do redukcji personalu, do zamykania swych warsztatów. — Nietylko do przemysłu odnosi się powyżej powiedziane ale i rolnictwo prowadzi obecnie na rynkach zagranicznych walkę, derutując ceny, bo liczy się z premjami wywozowemi. Doszło do tego, że za 1 kg. bekonu — wedle słów ministra rolnictwa — otrzymuje się obecnie 1 zł., czyli, że rolnik u nas za 1 kg. żywca otrzymać powinien maksymalnie 40 gr. Skoro na naszych rynkach mięsnych

1 kg. żywca i mięsa jest przynajmniej 3 krotnie wyższa, to nasuwa się pytanie, kto te kolosalne ofiary ponosi? Skarb Państwa w roku ubiegłym dla rolnictwa z funduszów podatkowych i celnych wydatkował kwotę około 500 milionów złotych. Nikt twierdzić nie może, że wskutek tego rolnik jako konsument był w stanie czynić zakupy artykułów przemysłowych, jak również nikt nie potrafi wykazać, że małorolny z działalności państwowych zakładów zbożowych lub wywozu zboża otrzymał za swe produkty cenę, którąby jego pracę bodaj w części tylko wynagradzała. Wynika jasno, że polityka, która do tej chwili idzie po linji jak największego forytowania wywozu zapomocą premji, a z drugiej strony za pomocą wysokich murów celnych utrzymania wysokich cen na rynku wewnętrznym staje się coraz trudniejszą do przezwyciężenia, bo takie nastawienie produkcji spotyka się z coraz to większą odpornością państw, z któremi mamy umowy handlowe.

Wchodzimy we fazę umów preferencyjnych. Efektem tych umów będzie, że państwa eksportujące np. pszenicę będą mogły wywozić pewną ilość pszenicy do państwa innego za odebraniem pewnej ilości gotowego produktu przemysłowego, Państwo stanie się zatem dostawcą i odbiorcą. Maszynerja państwa zmiażdży handel, bo popierając wywóz pszenicy na obcy rynek za obniżonym cłem, będzie zmuszona ze szkodą dla swojego przemysłu krajowego zakupywać produkty przemysłowe, co do których możności sprzedaży i uzyskania równowartości nie może mieć żadnej gwarancji. Stoimy zatem w przededniu skrajnego etatyzmu handlowego, a w którym kierunku on się rozwinie przewidzieć nie jest trudno. Przyjmując nawet, że standaryzacja wywozu pewnego produktu rolniczego da się w krótkim czasie przeprowadzić, to z drugiej strony przywóz artykułów przemysłowych nie może się przecież ograniczyć do kilku tylko artykułów, lecz do kilkudziesięciu lub nawet do kilka tysięcy sort i gatunków a stworzenie takiego aparatu przypomina nam osławiony „Puzapp". Oczywiście ten nowy twór nie rokuje lepszego końca, aniżeli „Puzapp". Ale skoro politykę taką prowadzą i inne państwa, nie pozostanie i nam inna droga. Będziemy zatem w najbliższych latach świadkami, jak przy umowach preferencyjnych n. p. Jugosławia wywozić będzie pszenicę do Francji i po części do Czechosłowacji i Austrji, otrzymując za to różne artykuły przemysłowe. Prawdopodobnie rozdzielenie tego importu dokonane będzie przez syndykaty przywozowe o charakterze półoficjalnym. Analogicznie zawrą umowę Węgry z Włochami, Austrją i Niemcami i w ten sposób staniemy przed koniecznością zawierania preferencji już nie na wywóz pszenicy, (bo w najbliższym roku gospodarczym prawdopodobnie pszenicy wywozić nie będziemy w stanie), atoli produkty hodowlane i może na pewne nieznaczne ilości żyta, które będziemy zmuszeni wywozić na zasadzie preferencji. Czyli, że państwo dopłaci producentom hodowlanym we formie zwrotu cła i zwolnienia od podatków i innych bonifikacji różnicę między kosztami produkcji a cenami na rynkach zagranicznych. Będzie państwo zmuszone sprowadzić samo albo przez uprzywilejowane syndykaty lub kartele gotowe fabrykaty zagraniczne, które zaciążą na naszym rynku produkcyjnym i zbytu. Dla charakterystyki jak to się przedstawić może przytoczymy fakt przywozu na nasze rynki kaloszy i śniegowców z Rosji sowieckiej w ubiegłym sezonie. Kalosze męskie sowieckie sprzedawano u nas w detalu po zł. 6.75 za parę. Cło za parę wynosiło 4.50 zł. Detalista otrzymywał z ceny zł. 6.75, 10 proc. rabatu jako zysk brutto. Jeżeli odliczymy z kwoty 6.75 10 proc. rabatu i cło 4.50 to kwota 1.75 zł. miała pokryć koszt przewozu pary kaloszy z Rosji sowieckiej na nasze rynki, prowizje zastępcy generalnego, prowizję ajentów wojażerów i ewent. dubiosa. Widzimy z tego jednego przykładu jak potrafi dumping niszczyć produkcję rodzimą. Preferencje, to nowe hasło jeszcze w daleko gorsze położenie może postawić przemysł krajowy, bo możliwem jest, że za nasz produkt rolny otrzymamy ceny nie tak skandalicznie niskie jak w roku bieżącym n. p. za żyto, natomiast zmuszeni będziemy za przemysłowe produkty zagraniczne zapłacić ceny, które będą o tyle wyższe, o ile silniej forsować będziemy nasz wywóz.

Znajdujemy się w tej chwili w błędnym kole z naszym handlem zagranicznym i to wskutek wprowadzenia ze strony Rządu premji wywozowych, wysokich ceł obronnych, uniemożliwiających konsumentowi swoim zmiejszonym dochodem czynić zakupy, bo produkt przemysłowy jest za drogi.

Prof. Dr. Fernand Baudhuin, Antwerpia.

Ewolucja kryzysu światowego.

Przyczyn obecnego kryzysu należy szukać w nadprodukcji, ale nie w ogólnej, którąby przecież, mogła być częściowo złagodzona, lecz w częściowej nadprodukcji artykułu koniecznego do życia, ale którego konsumcja jest ograniczona. Artykułem tym jest zboże. Cały obecny kryzys powstał i rozwinął się pod znakiem nadprodukcji zboża. Nadprodukcja ta, w której różnorodne powody, częściowo nawet natury politycznej, wdawać się nie będziemy, oraz kurczenie się rynków importujących, spowodowało wydatne zmniejszenie się zbytu produktów przemysłowych, co wreszcie doprowadziło do obecnego ciężkiego stanu. Konsumcja zboża jest bowiem ograniczona i nikt nie kupi go więcej, niż mu potrzeba na własne najbliższe spożycie. Ewentualne zaś tworzenie zapasów przez państwa importujące nie rozwiązałoby tej kwestji w żadnym razie.

Drugim ważnym momentem, wiążącym się bezpośrednio z obecnym kryzysem i wpływającem na jego zaostrzenie, jest nieuregulowanie siły nabywczej. Ustalenie konsumcji na mniej więcej jednakowym poziomie przez podniesienie zarobków, co było zresztą stosowane w Stanach Zjedn., nie da spodziewanych rezultatów. Zresztą — skąd wziąć kapitały, niezbędne do tego podniesienia zarobków i do zwiększenia w ten sposób konsumcji ? Powiększenie zarobków robotniczych, przez zmniejszenie zysków przedsiębiorstw przemysłowych, nic tu nie pomoże, gdyż to, co zyskają robotnicy, stracą akcjonarjusze, będący też przecież konsumentami. Jest to teorja ponętna, ale nie realna.

Wszelkie próby natychmiastowego przerwania kryzysu nie dadzą żadnych pozytywnych rezultatów. Jedyną rzeczą jest przetrwanie ciężkich czasów i usilna praca, mająca na celu przygotowanie mocnych podstaw do przyszłego dobrobytu. A czas najwyższy po temu, gdyż — według badań Instytutu Nauk Ekonomicznych w Louvain — najgłębszą depresję kryzysu już przeszliśmy i nie należy oczekiwać żadnego pogorszenia. Najgorsze dni minęły więc i jesteśmy teraz na drodze prowadzącej do stabilizacji ekonomicznej, i, co zatem idzie, do następującego zwykle po niej ogólnego dobrobytu. Zupełna jednak stabilizacja nie prędko nastąpi. Jeżeli nie będzie niespodzianek politycznych, które mogą spowodować ostatnie zaburzenia w Hiszpanji oraz sytuacja Niemiec i Austrji, to na drodze do tej stabilizacji nie będzie żadnych przeszkód i będziemy się stale posuwali ku lepszemu.

Nie należy jednak zapominać, że nic nie przychodzi samo, i że ta wędrówka ku lepszemu wymaga ciężkiej pracy. Nie trzeba więc się poddawać ogólnej psychozie przygnębienia, towarzyszącej każdemu kryzysowi, szczególnie, że zasadnicze zło minęło. Należy teraz wytężyć energię, zmieniać stopniowo sposoby produkcji, jeżeli dotychczasowe były wadliwe, wprowadzić ulepszenia techniczne, a nadewszystko, należy usilnie szukać nowych rynków zbytu.

Gaz. Handl.

S. Leibel.

Okno wystawowe.

Okno wystawowe jest jedną z najdawniejszych „samo przez się zrozumiałych" form reklamy. Odpada zatem zupełnie potrzeba przekonywania o pożyteczności okna wystawowego, gdyż każdy, najskromniejszy nawet kupiec posiada dzisiaj tę niezbędną część składową „interesu".

Zastanówmy się jednak, czy okno wystawowe „idzie z duchem czasu". Otóż niestety u nas tak nie jest, zdarzają się jedynie gdzieniegdzie wyjątki. Dzisiejsze tętno życia gospodarczego różni się o całe niebo od wczorajszego. Dzisiejszy klijent jest zupełnie inaczej nastawiony, niepodobny wcale do wczorajszego, mniej wybrednego w wymaganiach. Wystawa nasza posiada jednak jeszcze wszystkie cechy dawnych dobrych czasów. Nie jest to przesadą, gdyż wystarczy stanąć przed oknem wystawowem znanych, „starych" firm, aby się przekonać, że od X lat ani na jotę się nie zmieniły.

Więc spróbujmy sobie zestawić dotychczasowe kardynalne błędy „wystawowe":

a) Mnóstwo **zbytecznych** przedmiotów.

b) nieumiejętne rozmieszczenie poszczególnych artykułów,

Omówimy kolejno wymienione wady, a zatem:

a) Przeładowanie okna wystawowego mnóstwem przedmiotów nie jest wskazane z wielu powodów. Wchodzący w rachubę klijent narazie w postaci „przechodnia", nie ma za dużo czasu ani cierpliwości na przeglądanie wielkiej ilości rzeczy mniejszej wagi. Wzrok jego błądzi zatem po całej wystawie, nie znajdując oparcia w tym formalnym labiryncie. Należy tu oczywiście odróżnić tzw. gapiów, stojących przed wystawami dłuższy czas bez żadnego zamiaru kupna. Prawdziwy klijent nie ma wiele czasu, już choćby z tego powodu, że zamierza jeszcze obejrzeć kilka wystaw konkurencyjnych.

Wynika więc z tego, że okno wystawowe powinno zawierać jedynie pewną ilość głównych artykułów sprzedaży. Zasada ta nie może jednak być ujętą w formie odpowiednich „przykazań", gdyż zależy to w każdym razie od danej branży. Nie można zatem wziąć za złe firmie wódczanej, wystawiającej całą galerję najrozmaitszych wódek i likierów, gdyż cel tej reklamy bywa osiągnięty, działając w sposób optyczny na przechodnia znajdującego się nawet na przeciwległej stronie chodnika. O ile więc ten przechodzień „ma zapotrzebowanie", to wejdzie do sklepu, nie studjując w dalszym ciągu wystawy.

Inaczej ma się rzecz np. z artykułami mody męskiej. W tej branży zwłaszcza panuje często zwyczaj umieszczania w oknie wystawowem olbrzymich kolekcyj, dezorjentujących tylko mającego chęć kupna.

Wystarczyłoby przecież po kilka sztuk z ważniejszych artykułów, aby przekonać każdego, że może tu nabyć i wiele innych rzeczy z tejże branży. Metoda ta oparta jest na nowoczesnej „rzeczowości" i posiada wiele zalet. I tak łatwiej będzie przy takim systemie odkurzanie oraz częsta zmiana „eksponatów", co dotychczas połączone było z poważnym kłopotem i wielką stratą czasu. Urozmaicenie wystawy jest bardzo pożądane, budzi bowiem stale nowe zainteresowanie wśród publiczności, przechodzącej często koło znanych już wystaw zupełnie obojętnie.

b) Przedmioty w oknie wystawowem powinny być rozmieszczone w ten sposób, aby **wszystkie** były jednakowo i dobrze widoczne, a nie, jak się to często zdarza, dyskretnie w głębi lub wysoko ulokowane. „Dyskrecja" taka nasuwa klijentowi czasami podejrzenie co do jakości tego rodzaju, który właściciel uznał za stosowne schować jak najdalej od oka ludzkiego. W swojej podejrzliwości może zapomnieć o tem że kupiec właśnie w myśl zasady „wszystko na wystawę" chciał wykorzystać każde, nawet mniej widoczne miejsce w oknie wystawowem. Widzimy więc tu i psychologicznie szkodliwy moment przeładowania wystawy.

Jest zrozumiałem, że przy rozmieszczeniu artykułów w oknie wystawowem musi być przestrzegana estetyka i pewna logika odnośnie do zgrupowania szeregu „spokrewnionych" przedmiotów.

c) Kwestja oświetlenia jest wielką bolączką naszych okien wystawowych. Jak często spotykamy się oko w oko z oślepiającą żarówką elektryczną. Przechodzień ma już wtedy „dość", idzie zniechęcony dalej i mruży oczyma po takiej przykrej, a zgoła nie zasłużonej nauce.

Otóż źródło światła powinno być umieszczone wysoko i ma być **niewidoczne** dla oka ludzkiego. Jedynie w ten sposób mogą być wszelkie przedmioty na wystawie racjonalnie oświetlone. Boczne oświetlenie wykazało bowiem również tę wadę, że niektóre przed-

mioty, wzgl. części przedmiotów pozostawały w cieniu lub też przedstawiały się w niekorzystnem świetle“ Przy świetle z góry odpadają podobne ewentualności warunkiem jest oczywiście umiejętne plasowanie to- towarów. Mile widziane i zwracające ogólną uwagę jest oświetlenie kolorowe, lecz może to być jedynie sporadyczne urozmaicenie w dziedzinie pewnych artykułów mody damskiej.

Niektóre firmy mają zwyczaj urządzania „reklamowej“ instalacji świetlnej, polegające na tem, że światło co minutę gaśnie i zapala się. Okoliczność ta zwraca wprawdzie uwagę przechodnia, nie daje jednak kupcowi żadnej realnej korzyści, ponieważ przy takich manewrach świetlnych nikt nie ma możności dokładnego obejrzenia towaru na wystawie.

Nowe rozporządzenie paszportowe.

Wedle nowego rozporządzenia o opłatach paszportowych, opłaty za paszporty na wyjazd zagranicę z terminem ważności do jednego roku wynoszą.

a) za paszport uprawniający do jednorazowego wyjazdu zagranicę, względnie za każde zezwolenie na ponowny wyjazd — zł. 200;

b) za paszport uprawniający do wielokrotnych wyjazdów zagranicę — zł. 350;

c) za paszport ulgowy, uprawniający do jednorazowego wyjazdu zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, względnie za każde ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd — zł. 25.

d) za paszport ulgowy uprawniający do wielokrotnych wyjazdów zagranicę w celach, o których mowa pod c) — zł. 200;

e) za paszport ulgowy, uprawniający do jednorazowego wyjazdu zagranicę w celach leczniczych, naukowych, względnie za każde ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd — zł. 20;

f) za paszport ulgowy, uprawniający do wielokrotnych wyjazdów zagranicę w celach, o których mowa pod e), — zł. 150;

g) za paszport w celach żeglarskich — zł. 3.

Paszporty, wystawiane emigrantom (w rozumieniu rozp. Prez. Rzpltej z dnia 11 października 1926 r. o emigracji — Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 799) przez powiatowe władze administracji ogólnej na mocy zaświadczeń, wydawanych przez Urząd Emigracyjny, ekspozytury tegoż urzędu lub państwowe urzędy pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami (komunalne urzędy pośrednictwa pracy w województwie śląskiem), są bezpłatne.

Opłaty ulgowe, przewidziane w punktach c) i d), będą stosowane przez powiatowe władze administracji ogólnej po stwierdzeniu potrzeby wyjazdu w celach handlowych lub przemysłowych.

Opłaty ulgowe, przewidziane w punkcie e), będą stosowane przez powiatowe władzie administracji ogólnej względem osób, udających się zagranicę w celach:

a) kształcenia się w szkołach średnich ogólnokształcących, zawodowych i wyższych, na podstawie dowodów, stwierdzających przyjęcie do danego zakładu lub studjowania w danym zakładzie, względnie dowodu, uzależniającego przyjęcie od osobistego zgłoszenia się:

b) prowadzenia badań naukowych na podstawie zaświadczeń władz i instytucyj państwowych, organizacyj naukowych lub naukowo-zawodowych;

c) leczenia się, o ile dana osoba przedstawia zaświadczenie, stwierdzające konieczność przeprowadzenia kuracji zagranicą, wystawione: przez lekarza powiatowego lub też — o ile chodzi o osoby wojskowe w czynnej służbie, komisyjnie przez szpital wojskowy, a potwierdzone przez szefa sanitarnego okręgu, a powiatowa władza administracji ogólnej w porozumieniu z właściwym urzędem skarbowym — stwierdzi jej niezamożność:

d) towarzyszenia niezamożnej osobie chorej, o ile konieczność opieki w podróży jest stwierdzona przez lekarza powiatowego, względnie dla osób wojskowych w czynnej służbie, jak wyżej pod c);

e) uczestniczenia w zebraniach międzynarodowych, zawodach sportowych, zjazdach naukowych i t. p. na podstawie zaświadczeń Ministerstwa Skarbu:

f) społecznych, o ile osoby te delegowane są przez instytucje państwowe lub samorządowe.

Osoby, wyjeżdżające zagranicę w celach wymienionych w punktach a), b) i f), mogą być zupełnie zwolnione od opłat paszportowych według uznania wojewody (Komisarza Rządu) w porozumieniu z prezesem Izby skarbowej, osoby zaś wyjeżdżające zagranicę w celach, wzmienionych w punkcie e), mogą być zwolnione od opłat paszportowych na podstawie decyzji Ministerstwa Skarbu.

W razie bezwzględnej konieczności wyjazdu niezamożnych osób w sprawach familijnych, majątkowych lub innych bardzo ważnych osobistych, może im być — po stwierdzeniu niezamożności (w porozumieniu z właściwym urzędem skarbowym) przyznana przez powiatowe władze administracji ogólnej — ulga w opłacie przewidziana w punkcie e), a nawet w wyjątkowych warunkach mogą być zupełnie zwolnione od opłaty.

Jeżeli wyjazd jest nagłym, powiatowa władza administracji ogólnej może przyznać warunkowo ulgę, wymienioną w ust. 1, z tem, że w razie późniejszego stwierdzenia, iż osoba wyjeżdżająca nie jest niezamożną, winna ona będzie w terminie 3-tygodniowym po powrocie z zagranicy uiścić opłatę do wysokości, wymienionej w punkcie a).

Niewykorzystany w terminie ważności paszport może być bez dodatkowej opłaty przedłużony przez powiatową władzę administracji ogólnej, o ile posiadacz jego udowodni, iż ważne powody stały na przeszkodzie wyjazdowi.

Poza opłatami, przewidzianemi niniejszem rozporządzeniem, opłatami na koszta blankietów paszportowych oraz opłatami stemplowemi od podań i załączników, nie wolno pobierać żadnych innych opłat na jakikolwiek cel przy wydawaniu paszportów.

Przy przedłużaniu paszportów należy pobierać takie same opłaty, jak przy wystawianiu nowego paszportu.

Rozporządzenie powyższe, ogłoszone w „Monitorze Polskim“ z 30 czerwca br., weszło w życie w tymże dniu.

Kto nie prenumeruje swego pisma zawodowego, szkodzi własnym interesom!

Plenarne posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie.

We wtorek 30. czerwca b. r. odbyło się plenarne posiedzenie Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, przy licznym udziale członków. Przewodniczył prezes Izby p. Epstein. Otwierając posiedzenie przedstawił Izbie nowego radcę w osobie p. Jana Bortnika, dyrektora Banku Hipotecznego i Prezesa Krakowskiego Związku Banków, który wszedł w skład członków Izby w miejsce dyr. Ungara. Następnie wiceprezes Kwiatkowski złożył sprawozdanie z działalności biura Izby za czas od ostatniego plenarnego zebrania, t. j. od 30. marca b. r. W czasie tym izba ustosunkowała się odnośnie do mającego się wprowadzić zryczałtowania podatku przemysłowego. Dalej w porozumieniu ze sferami gospodarczemi przystąpiła Izba do opracowania nowych stawek średniej zyskowności dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na rok 1931, z uwzględnieniu znacznej zniżki efektywnych zarobków. Podjęto prace około zorganizowania Szkoły Hotelarskiej w Krakowie. Opracowano już wytyczne do statutu organizacyjnego jedynej tego rodzaju uczelni w Polsce, ustalono główne zasady programu nauki, ukonstytuowano władze Towarzystwa, wreszcie zbadano dokładnie organizację szkół zawodowych hotelarskich w państwach południowo-zachodniej Europy, by móc w przyszłości organizację szkoły hotelarskiej w Krakowie przeprowadzić z wyzyskaniem dorobku państw najwyżej stojących w tej dziedzinie. Prócz tego Izba brała udział przez swych delegatów w szeregu konferencyj w Warszawie, podjęła kroki celem możności wypowiedzenia się nad projektem ustawy o umowach zbiorowych w razie, gdyby sprawa miała być aktualna, opracowała wnioski w sprawie kandydatur na stanowiska sędziów handlowych w Tarnowie, Jaśle i td. Ministerstwo Przemysłu i Handlu nadesłało Izbie do zaopinjowania oryginalny projekt rozporządzenia Prezydjum Rady Ministrów o dostawach i robotach publicznych. Projekt ten był przedmiotem badań porównawczych w Izbie Krakowskiej na Sekcji przemysłowej pod przewodnictwem p. radcy inż. Nitscha, a następnie na Sekcji handlowej, przyczem uzgodniono redakcję poprawek i zmian do projektu rządowego. Biuro Izby opracowało sprawozdanie z działalności i obrad publicznych Izby w r. 1930. Druk tego sprawozdania, obrazującego wszechstronną i intenzywną działalność Izby zostanie niebawem ukończony. W okresie sprawozdawczym przedłożyła Izba Ministerstwu Przemysłu i handlu obszernie opracowane i umotywowane wnioski co do projektowanych zmian niektórych stawek nowej taryfy celnej i td.

Sprawozdanie powyższe przyjęła Izba jednomyślnie do zatwierdzającej wiadomości, poczem zabrał głos Przewodniczący Prezes Epstein. Mowca podkreślił, że Izba **dążyła i zawsze będzie dążyć do tego, aby Krakowowi zapewnić należne mu stanowisko w życiu gospodarczem mimo wielu napotykanych przeszkód. W swoim czasie Izba Krakowska opracowała i ogłosiła drukiem elaborat dotyczący podziału administracyjnego Państwa. Z zagadnieniem tem wystąpił obecnie rząd. Projekt rządowy przewiduje odłączenie od okręgu Izby Krakowskiej części niektórych powiatów o dużych dla nas walorach gospodarczych, dając nam w zamian inne terytorja. Przeciwko temu będziemy się bronić, chociaż wynik dotychczasowej akcji leży poza sferami naszej kompetencji.** Odnośnie do działalności Izby w roku ubiegłym Prezes Epstein zauważa, że była ona wszechstronna i głęboko ujmowała każdy problem gospodarczy, jednak wobec wytworzonej sytuacji ograniczała się niemal wyłącznie do obrony praw i interesów przemysłu i handlu.

Następnie dyr. Izby inż. Mianowski przedstawił plenarnemu zebraniu postulaty w zakresie życia gospodarczego które zostaną ponownie przedłożone czynnikom rządowym. Izba jest świadoma granic, jakie ich zrealizowaniu zakreślają państwowe i gospodarcze warunki chwili bieżącej, niemniej jednak uważa za konieczne, podobnie jak w roku ubiegłym, dać wyraz trwającym potrzebom życia gospodarczego, w obrębie województwa krakowskiego, **by w miarę odpowiedniego układu stosunków stać się one mogły punktem wyjścia dla pracy, zmierzającej do ulżenia życiu gospodarczemu w Państwie.**

W dyskusji radca Rąb domagał się wysunięcia postulaty budowy linji kolejowej Rzeszów — Rozwadów, a radca Adelman podniósł konieczność uruchomienia biura informacyjno turystycznego na głównym dworcu kolejowym, otwarcia dworca zachodniego również dla osób przyjeżdżających, zaprowadzenia bezpośredniej komunikacji Krakowa z Budapesztem i Wrocławiem, oraz przyspieszenie robót elektryfikacyjnych w Porąbce na rzece Sole. Radca Steinberg domagał się uproszczenia sprawy dostawy wagonów kolejowych, radca Fromowicz i radca Rosenblum żądali sprawniejszego doręczania korespondencyj na peryferjach miasta, radca Fic prosił Prezydjum Izby o interwencję w kierunku reaktywowania urzędu pocztowego Nr. 2 w Rzeszowie, oraz poprawy funkcjonowania telefonów w tem mieście. Poruszone sprawy zostaną uwzględnione w postulatach Izby, podobnie jak i przyjęty jednomyślnie wniosek Prezesa Epsteina, by domagać się wyzyskania pociągów pospiesznych do przesyłek pocztowych zagranicznych.

W dalszym ciągu na tapecie obrad znalazł się projekt rozporządzenia Rady Ministrów o robotach i dostawach dla Skarbu Państwa, z poprawkami Sekcji handlowej oraz Sekcji przemysłowej. Projekt referował referent Izby Dr. Marciniak. Po przemówieniach radców inż. Nitscha, Gottlieba i inż. Ronki poprawki przyjęto, poczem r. inż. Rauch referował opinję Izby wsprawie tez do projektu nowej ustawy elektrycznej. Omawiając szczegółowo jedną z pierwszych tez referent uzasadniał w sposób bardzo przekonywujący, że poddanie gospodarki elektryfikacyjnej kompetencji Ministerstwa Robót publicznych jest w naszych warunkach błędem, zaś jedynie powołanem do prowadzenia tych agend byłoby Ministerstwo Przemysłu i handlu. Wysuwane w swoim czasie argumenty, że polityka elektryfikacyjna pozostaje w ścisłym związku z projektami wielkich robót meljoracyjnych na dopływach Wisły z tego powodu oba te problemy muszą być

traktowane przez jedno i tosamo Ministerstwo, wobec nikłego znaczenia energetycznego naszych rzek są pozbawione wszelkiej rzeczowej podstawy.

Przemysł elektryczny popierał wydanie dawnej ustawy elektrycznej z r. 1922 obiecując sobie wiele z unormowania stosunków prawnych w dziedzinie elektryfikacji. Niestety Wydział Elektryczny Ministerstwa R. P. nie wypracował koniecznych rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy.

Nowa zatem ustawa powinna być wyposażona natychmiast po jej ukazaniu się rozporządzenia wykonawczemi nie budzącemi żadnych wątpliwości i ułatwiającemi ekspanzywną działalność Zakładom elektrycznym.

Należy wyrazić nadzieję, że najwyższa władza elektryfikacyjna skorzysta z nadającej się sposobności, aby zapomocą liberalnej ustawy i sprawiedliwego stosowania jej rozprószyć przykrą atmosferę wzajemnej nieufności i napięcia stosunków, jakie nie powinno istnieć między urzędem państwowym a poważną gałęzią przemysłu wytwórczego.

Izba uznała stanowisko inż. Raucha za słuszne, poczem uchwaliła en bloc regulamin dla Komisji Rewizyjnej Izby, przedstawiony przez r. Dr. Zimmermanna

W końcu pojawiły się wnioski r. Dembitzera i r. Rosenbluma. Pierwszy z nich domagał się przedłużenia terminu zapłaty podatków rozłożonych na raty do dni trzech, sprawniejszego załatwienia płatników podatku przemysłowego tak w I szym, jak i II-gim urzędzie skarbowym w Krakowie, wstrzymania egzekucyj podatkowych do czasu załatwienia podań o umorzenie zaległych podatków, uwzględniania przez Magistrat rekursów, dotyczących nadmiernych podatków lokatorskich, oraz stosowania ulg przy płaceniu tychże, dalej obniżenia cen za wypożyczenie gazomierza i zniesienia kaucji za gazomierz, wydawania przez Dyrekcję poczt miesięcznych dodatkowych spisów nowych abonentów telefonicznych, oraz udzielenia płatnikom podatku przemysłowego i dochodowego wyjaśnień w Kasie skarbowej, jakie mają zaległości.

Wniosek r. Rosenbluma domagał się jednolitego stosowania stawek celnych. Co do wszystkich poruszonych wniosków Prezydium Izby wdroży odpowiednie starania.

Wobec wyczerpania porządku dziennego, Prezes Epstein zamknął posiedzenie zaznaczając, że w sytuacji gospodarczej dało się zauważyć pewne odprężenie, co daje nadzieję, iż w niedługiej przyszłości stosunki ulegną wyraźnej poprawie.

AKTUALJA PRAWNO-SKARBOWE

PODATEK PRZEMYSŁOWY

Ulgowa stawka 1/2 proc. przy hurtowej sprzedaży drzewa.

„Nie jest surowcem w rozumieniu art. 7 lit. b ustawy o państw. pod. przem. drzewo kopalniane, podkłady, słupy telegraficzne i deski, wobec czego obrót, osiągnięty ze sprzedaży hurtowej tych artykułów nie może korzystać z ulgowej stawki 1/2 proc.

Natomiast jest surowcem, w rozumieniu powołanego wyżej przepisu, drzewo okorowane, przeznaczone do przetarcia w tartaku". (Wyrok Najwyż. Trybunału Administracyjnego z dn. 2 marca 1931 r. L. Rej. 1620/28).

(B. K.). Zasadę prawną, na wstępie przytoczoną, ustalił Najw. Trybunał Admin., wychodząc z następujących założeń: par. 26 rozp. wykonawczego do tejże ustawy.

W załączniku do art. 7 ustęp. ostatni ustawy o podatku przem., zawierającym wykaz artykułów, do których mają zastosowanie stawki podatku pod lit. b art. 7, jest wymienione, jako surowiec „drzewo wszelkie nieobrobione". W związku z powyższym przepisem rozporządzenia Min. Skarbu należy przedewszystkiem zaznaczyć, że każdy rodzaj drzewa przed wejściem w obrót handlowy ulec musi pierwiastkowej obróbce (obcięcie gałęzi, wierzchołka, korowanie), podyktowanej już to względami transportu, już to względami na konserwację drzewa, już względami na ochronę lasu przed szkodnikami, o ile drewno ma pozostawać dłużej na składzie w miejscu wyrębu to też wyrażenie przytoczonego wyżej załącznika do art. 7 ustawy „drzewo wszelkie nieobrobione" należy rozumieć w ten sposób, że nieobrobione jest drewno tak długo, jak długo przez rodzaj i stopień obróbki nie straciło charakteru surowca t. j. nie stało się półfabrykatem lub gotowym wyrobem. Jeżeli tedy drewno przez obrobienie zostało doprowadzone do stanu, w którym może już służyć celowi do którego zostało przeznaczone, bez potrzeby dokonywania dalszych istotnych zmian, to drewno takie nie może być uważane za surowiec choćby stopień przeróbki nie był znaczny. W tem rozumieniu nie mogą uchodzić za surowiec drzewny gotowe podkłady kolejowe, słupy telegraficzne, drzewo kopalniane słupy oraz stropnice, zdatne do użycia w kopalniach bez potrzeby czynienia dalszych istotnych zmian, a tem mniej deski, które są wytworem przemysłu tartacznego.

Inaczej przedstawia się rzecz z drzewem klocowem, przeznaczonem do przetarcia w tartakach. Tu obróbka, polegająca na okorowaniu i obcięciu wierzchołka, przeprowadzona jest nie pod kątem widzenia celu, któremu drewno ma służyć, lecz ma na oku raczej względy transportu i konserwacji drewna. Gdy w pierwszym wypadku, jeśli chodzi o podkłady i drzewo kopalniane, obróbka przesądza przeznaczenie obrobionego drzewa, jako wytworu gotowego, to w drugim wypadku wzgląd ten nie zachodzi, drewno bowiem klocowe okorowane może być użyte do różnych celów. Obróbka zatem, polegająca na okorowaniu i obcięciu drewna, nie dokonana pod kątem widzenia pewnego procesu produkcyjnego, nie odbiera drewnu budulcowemu (klocowemu) charakteru surowca w rozumieniu art. 7 lit b. ustawy.

Zniżka cen przyborów piśmiennych nastąpi we wrześniu.

Ogólnopolski Związek kupców branży papierniczej opracował nowy cennik, który będzie obowiązywał wszystkich kupców-detalistów na terenie całej Rzeczypospolitej.

Nowy cennik przewiduje zniżkę cen większości przyborów piśmienniczych, począwszy od dnia 1 września b. r., a więc w okresie największego popytu, o 5 do 10 proc. w stosunku do cen dotychczasowych.

Przeciw wyjazdom zagranicę na zarobek

za zwykłemi paszportami.

Wskutek stwierdzenia przez min. spraw wewn. licznych wypadków wyjazdów zagranicę emigrantów w poszukiwaniu pracy za zwykłemi paszportami, przyczem zachodzą wypadki konieczności odsyłania ich na koszt państwa do kraju, wydało świeżo ministerstwo zarządzenie, zakazujące województwom wydawania normalnych paszportów zagranicznych osobom faktycznie emigrującym z Polski Powiatowe władze administracyjne będą odtąd przy rozpatrywaniu podań o paszporty zwracać uwagę na osoby, co do których ze względu na ich stanowisko społeczne, zawód, zatrudnienie itd. (np. robotnicy rolni, właściciele małych posiadłości oraz drobni kupcy) zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że zamierzają one udać się zagranicę w poszukiwaniu pracy. W takich wypadkach władze żądać będą należytych i wiarygodnych dowodów, stwierdzających prawdziwość okoliczności, przytaczanych przez tych petentów dla uzyskania paszportów a w razie braku dowodów władze powiatowe ustalać będą te okoliczności w drodze odpowiednich dochodzeń z tem jednakże, by odbywało się to szybko i nie narażało na niepotrzebną zwłokę petenta.

Następstwa obniżki płac w handlu warszawskim.

Jak donosi jedno z pism warszawskich, wielkie domy towarowe w Warszawie otrzymały w tych dniach dużo listów i zawiadomień ustnych od swych klientów ze sfer urzędniczych, żądających zmiany dotychczasowych warunków spłacania rat za kupione towary.

Listy te i ustne deklaracje streszczają się w jednej przeważnie formie: Wskutek niemożności płacenia rat w dotychczasowej wysokości, proszę o rozłożenie mi rat na dłuższy okres itd.".

Jedna z większych organizacyj urzędniczych zawiadomiła wspomniane domy towarowe, że zakupy towarów nie będą mogły odbywać się na dotychczasowych warunkach, a członkowie jej raty płacić będą mogli tylko w połowie wysokości. Według wspomnianego pisma, kupcy stołeczni poniosą wskutek tych zapowiedzi znaczne straty, których wysokość będzie można ustalić dopiero po kilku dniach.

Jako charakterystyczny objaw redukcji budżetów urzędniczych, podnosi wspomniane pismo, że przy słabym dotychczas ruchu nabywców ujawnia się obecnie popyt na towary najtańsze i najniezbędniejsze.

Urzędy wojewódzkie mają stale czuwać

nad cenami artykułów spożywczych.

Nowy okólnik min. spraw wewn.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik do wszystkich wojewodów i komisarza rządu m. st. Warszawy z przypomnieniem, że rozporządzenie z dnia 21 lutego b. r., które mówi o tem, że każdorazowe podniesienie ceny chleba, mięsa i przetworów mięsnych w miastach ponad 40 000 mieszkańców wymaga zgody ministerstwa, musi być obecnie, ze względu na ciężką sytuację gospodarczą, utrzymane w całej mocy.

Wobec zaś niejednokrotnie stwierdzonych faktów, że ceny chleba, mięsa i jego przetworów w miastach i osiedlach mniejszych kształtują się wyżej, niż w dużych miastach, ministerstwo prosi wojewodów o wydanie zarządzeń, aby podległe mu władze powiatowe nie podnosiły cen na wymienione artykuły, bez uzyskania uprzednio zgody wojewody.

Ponadto ministerstwo prosi wojewodów o stałe czuwanie nad akcją regulowania cen, aby w momentach zniżki cen surowców, jak np. w obecnej chwili w odniesieniu do żyta, następowała również zniżka cen artykułów pochodnych.

Rynki towarowe.

Branża kolonjalna

Konsumcja minimalna — Mocna tendencja cen herbaty i kawy — Zniżkowa tendencja ryżu i pieprzu.

Na rynku kolonjalnym zauważyć się daje mocna tendencja cen herbaty, jakkolwiek obroty są dość słabe. Zwyżkową tendencję ma też kawa, która podrożała na rynkach światowych o 7 — 10 proc.

Ciekawe są ostatnie posunięcia rządu brazylijskiego, który m. in. uchwalił zniszczyć wielkie zapasy kawy, a część zapasów wykupić. Fakt ten świadczy, że rząd brazylijski dąży za wszelką cenę do zwyżki cen tego ważnego dlań artykułu.

Ryż ma u nas w dalszym ciągu tendencję słabą i przypuszczać należy, że produkt ten ulegnie już w najbliższej przyszłości zniżce. To samo dotyczy pieprzu. Naogół należy stwierdzić, że konsumcja artykułów kolonialnych zmniejszyła się ostatnio do minimum, co spowodowane jest nietylko letnią porą, ale i znacznem obcięciem uposażeń urzędników.

Warunki kredytowe nie uległy zmianom.

Skóry

Sezon jesienny zapowiada się pomyślnie — Poprawa wypłacalności.

Sezon letni jest już na ukończeniu i czynione są już pewne przygotowania do sezonu jesiennego, jakkolwiek dużą przeszkodą jest dotkliwa ciasnota gotówkowa.

Zgodnie z zasięgniętemi przez nas informacjami sezon jesienny zapowiada się pomyślnie, a to wobec prawdopodobnej poprawy sytuacji szerokich warstw rolniczych w kraju.

Specjalnym popytem cieszą się obecnie niektóre gatunki skór, a zwłaszcza skóry koloru bronzowego. Z zadowoleniem należy podkreślić, że powoli ale systematycznie wypłacalność w tej branży się poprawia.

Rynek papierniczo-piśmienniczy

Niepomyślna sytuacja — Zniżka cen ma nastąpić na jesieni — zawieszenie wypłat przez szereg poważnych firm.

Na rynku papierniczym sytuacja hurtu kształtuje się niepomyślnie, co znalazło ostatnio wyraz w zawieszeniu wypłat przez szereg zasobnych i starych warszawskich hurtowni.

Jak słychać wyroby papierniczo-piśmiennicze mają być obniżone począwszy od jesieni o 5 — 10 proc. Przygotowania do sezonu jesiennego nacechowane są nagół dużą rezerwą i ostrożnością.

Wymiar podatku dochodowego.

Władze skarbowe rozpoczęły rozpatrywanie zeznań, złożonych w swoim czasie przez płatników podatku dochodowego, w celu dokonania wymiaru tego podatku za rok 1930. Złożone zeznania sprawdzane są przez biura informacyjno-skarbowe i w wypadku jeśli informacje władzy wykazują, że dochód osiągnięty w roku 1930 był rzekomo większy niż wykazany w zeznaniu, władze skarbowe przesyłać będą wzorem lat ubiegłych wezwania do płatników, żądając dodatkowych wyjaśnień. W ciągu dni 14 od daty otrzymania wezwania urzędu skarbowego płatnik obowiązany jest złożyć dokładne wyjaśnienie w sprawie zarzutów. Pominięcie terminu 14-dniowego pociąga za sobą niepożądane dla płatnika konsekwencje.

Należy zwrócić uwagę, że na mocy ustawy i orzeczeń N. U. A. płatnik obowiązany jest składać wyjaśnienia tylko dotyczące konkretnych zarzutów, poczynionych przez władze skarbowe. Wszelkie zarzuty ogólnikowe, nie oparte na dokładnych wskazówkach na jakiej podstawie zaszły wątpliwości co do prawdziwości podanych w zeznaniu danych nie podlegają wyjaśnieniu ze strony płatnika.

Jak się przedstawia tegoroczny urodzaj na owoce.

Widoki na urodzaj owoców w tym roku zapowiadają się dość dobrze, w każdym wypadku. O ile nie nastąpi jakiś dotkliwy kataklizm, urodzaje tegoroczne będą lepsze od zeszłorocznych. Czereśnie, wiśnie, śliwy przedstawiają się zupełnie dobrze, to samo i jabłonie, choć w niektórych okolicach nieco słabiej.

Ogólna produkcja owoców w Polsce waha się w granicach od 140—150 milj. klg. Według przybliżonych obliczeń w Polsce mamy około 15.000.000 drzew owocowych. Produkcja ta pokrywa tylko $^1/_5$ zapotrzebowania naszego rynku. O ile chodzi o gruszki i jabłka, to wystarczają one tylko na lato i jesień. Produkcja owoców zimowych przedstawia się bardzo mizernie wskutek klęski w r. 1928, po której jeszcze do dziś dnia ogrodnictwo polskie nie może dojść do równowagi. — Można z pewną przybliżoną ścisłością powiedzieć, że stan zniszczonych drzew, rodzących owoce zimowe, uległ zniszczeniu o jakie 50 proc.

W końcu b. tygodnia powinny ukazać się na rynku pierwsze maliny. Zbiór malin przewidywany jest bardzo obfitie, podobnie jak i truskawek, ponieważ w rb. zwiększono plantacje. Spodziewać się należy dużej zniżki cen.

W sprawie importu śledzi.

Wśród gdańskich importerów śledzi panuje obecnie duże poruszenie w związku ze zmianą taryfy celnej na śledzie. Nowe rozporządzenie bowiem znosi dotychczasowy stan rzeczy tego rodzaju, że za śledzie duże obowiązywało cło małe, a za małe śledzie cło duże, natomiast importerzy muszą każdorazowo starać się w Min. Przem. i Handlu o świadectwa przywozu małych śledzi. Zdaniem importerów rozporządzenie takie utrudniać im będzie import i narazi ich na duże straty. Szkody mogą powstać wskutek długiej procedury uzyskania świadectw, gdy tymczasem śledzie, jako produkt łatwo psujący się i zależny od kalkulacji, szybko ulegną zepsuciu i nie będą miały zbytu. Pozatem nowe rozporządzenie celne może wytworzyć nową kastę importerów, którzy dorabiać się będą kosztem innych. Należy dodać, że importerzy śledzi w Gdańsku oddawna już stan dotychczasowy uważają za nienormalny i czynią energiczne zabiegi u władz centralnych o zmianę względnie o ujednostajnienie taryfy celnej, to jest by za śledzie duże i małe określono jednolite cło.

Wkładki oszczędnościowe w Zivnostenska Banka, filia w Krakowie.

Zivnostenska Banka filia w Krakowie w roku 1918 przeniosła się do Pragi, przekazując podówczas Polskiemu Bankowi Przemysłowemu w Krakowie wypłatę salda książeczek wkładkowych.

Wypłaty tych wkładów, o ile nie były podjęte do wejścia w życie polskiej ustawy waloryzacyjnej, następowały wedle obowiązujących przepisów waloryzacyjnych.

Obecnie na podstawie uchwały Sądu handlowego w Warszawie z dnia 19. czerwca 1931 r., zaleca się aby ci wszyscy, którzy jeszcze nie podjęli swych sald z wkładów Zivnostenska Banka filia w Krakowie, uskutecznili to w najbliższym czasie w Kasie Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie. Wyczekiwanie bowiem wyższej waloryzacji jest bezcelowem.

Zamknięcie „Widzewskiej manufaktury“.

W związku z zamknięciem fabryki „Widzewskiej Manufaktury“, zarząd oświadcza co następuje: Jeden z najważniejszych wierzycieli „Widzewskiej Manufaktury“ a mianowicie firma włoska „Sigmat“ znalazła się w trudnościach płatniczych i w rezultacie firmie tej ogłoszono upadłość. Obecnie znajduje się ona w stanie likwidacji. Likwidatorzy zażądali od „Widzew. Man.“ zapłaty należności 600 tys. dolarów albo gotówką albo obligacjami „Widz. Man.“, zaopatrzonemi w gwarancję Rządu. W związku z tem „Widz. Man.“ zwróciła się do sfer rządowych z prośbą o wspomnianą gwarancję. Rząd jednak kategorycznie odmówił jej udzielenia. Zawiadomiony o odmowie Rządu „Sigmat“ zażądał zamknięcia fabryki „Widz. Man.“ i obrócenia wszystkich wpływów na spłacenie długu włoskiego, grożąc w przeciwnym razie najdalej idącemi konsekwencjami. W związku z powyższem dyrekcja „Widz. Man.“ wymówiła pracę wszystkim robotnikom, unieruchamiając swe zakłady w myśl żądań „Sigmatu“. (ha)

KRONIKA.

Projekt prawa o wysprzedażach. Ministerstwo przemysłu i handlu wezwało Izby handlowe do opracowania projektu nowelizacji rozporządzenia Rady ministrów o wysprzedażach, dokonywanych w obrocie handlowym.

Przewiduje się reglamentację wszystkich wysprzedaży oraz ścisłe określenie poszczególnych ich typów przekazując jednocześnie całokształt spraw administracyjnych z wysprzedażami związanych, Izbom przemysłowo-handlowych.

Projekt noweli, opracowany przez Izbę warszawską znajduje się obecnie w stadjum uzgadniania między Izbami przemysłowo-handlowemi.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Z DWORCA: KRAKÓW, PLAC ŚW. DUCHA TELEFON 13.717.

Odjazd z Krakowa w kierunku	Cena biletu	Czas odjazdu	Do Krakowa odjazd
Alwernia	4·—	18.00	6.30
Będzin via Jaworzno	6·—	S 16.00 * 13.00	6.40
Brzesko Nowe	3·50	10 00 13 00 16 00 17.00 18.00 19.00	5.40 5.15 6.40 7.00 12.00 14.00
Czernichów	3·—	18.00	7.00
Jordanów	9·—	16.00	7.00
Kielce	12·60	7.30 12 30 16.00	7.00 11.30 16.00
Krynica via Brzesko via Myślenice	17·—	S 10.00 16.30 7.45	14.30 6 00 16.00
Limanowa	11·—	16.30	6.30
Lanckorona	5·—	9.00 18.00	7.00 14.00
Miechów	5·—	14.00 17.00 18.00	7.15 8.50 12 30 14.45
Mszana Dolna	8·—	16.15 16.30	6.00 6.15
Myślenice	5·—	8.00 9.00 13.00 16.00 17.30 19.30	6.30 7.15 8.00 13.00 14.00 16.00
Nowy-Sącz	12·—	SP 18.00	7.00
Ojców-Skała	3·50	DŚ 9.00 11.30 14.00 17.00	7.15 12 15 15.15 18.45
Pilica	8·—	8.45	16.00
Proszowice	4·—	13.00 14.00 17.00 18.00 19.00	7.00 7.40 13.50 15.00

Odjazd z Krakowa w kierunku	Cena biletu	Czas odjazdu	Do Krakowa odjazd
Rabka	10·—	8.15 15.00 * 14.00	7.15 17.00
Słomniki	3·—	18.30 19.00 19.30	7.00 8.00
Swoszowice	1·50	7.00 8.00 9.30 11.00 14.00 15.00 16.30 17.30	7.00 8.30 10.00 13 00 15.30 16.30 18.30
Szczawnica	18·—	8.00 9.00	14.30 15.30
Szczyrzyc	7·—	17.00 * 16.00	5.00
Wolbrom	7·50	17.30	7.00
Zakliczyn	8·—	16 00	6.00
Zakopane	16·—	8.00 15.30	7.30 16.00
Zawoja	11·—	8.00 17.00	6.00 17.00

* w piątki
S w soboty nie kursuje
SP w piątki i soboty nie kursuje
DŚ w dnie świąteczne w miarę potrzeby

Rozkład Jazdy Autobusów
z Dworca Kraków—Podgórze
Plac Zgody — Telefon 170-44.

Odjazd z Podgórza w kierunku	Cena biletu	Czas odj. z Podgórza	Czas przyj. do Podg.
Dobczyce	4.—	§15·00 P 16·00	6·30
Gdów	3.50	§15·00 P16·00	7·00
Łapanów	4.—	§15·00 P 16·00	6·00
Oświęcim via Kalwarja-Zator	3.50	SP16·30	6·00
Świątniki	2.50	13·00 17·00	7·00 14·30
Trzciana	5.—	§15·00 P 16·00	5·15
Tarnów	6.—	SP 18·00	9·00
Ujście Solne	7.20	SP 14·30	6·00
Wieliczka	1.—	7·30 11·00 13·30 16·15 19·00	8·15 11·45 15·00 17·45 20·00
Wiśnicz	4.50	P18·00 * 14·30	7·00
w soboty nie kursuje			

§ w piątki, soboty i niedzielę.
P w inne dnie.
SP w piątki i soboty nie kursuje.
* w piątki.

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca: Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzmann. — Drukarnia Uniwersalna Romana Beera i Ski, Kraków, Grzegórzecka 32. Telefon 119-56.